



nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym w postępowaniu incydentalnym, którego to orzeczenia podstawą wydania był akt normatywny uznany następnie orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją - **jest niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP w związku z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.**

### UZASADNIENIE

1. W dniu 26 lipca 2023 r. do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło zawiadomienie o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Pana [REDAKTOWANE] (dalej: Skarżący) o sygn. akt SK 75/23.
2. Skarżący w skardze konstytucyjnej wniósł o stwierdzenie, że art. 540 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim wskazany przepis uniemożliwia wznowienie postępowania incydentalnego - zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu - pomimo orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności przepisu ustawy, na podstawie którego to prawomocne orzeczenie sądu zostało wydane, z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, art. 32 ust. 1 w zw. z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.
3. Skarżący podniósł, że za niezgodny z Konstytucją RP należy uznać art. 540 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwia wznowienie postępowania incydentalnego - zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu - pomimo orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności przepisu ustawy, na podstawie którego to prawomocne orzeczenie sądu zostało wydane, albowiem przepis art. 540 § 2 k.p.k. zamyka mu drogę sądową wznowienia postępowania, przez co stanowi przyczynę utrzymania w mocy orzeczenia opartego na przepisie sprzecznym z Konstytucją, a skargę konstytucyjną pozbawia elementu efektywności, co skutkuje podważeniem konstytucyjnego prawa do skorzystania

z procedury weryfikacyjnej (sanacyjnej) w odniesieniu do orzeczenia, które zapadło na podstawie przepisu uznanego następnie za niezgodny z Konstytucją RP.

4. Skarżący wskazał i uzasadnił, że powyższy stan rzeczy skutkuje także podważeniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, prawa do sądu oraz prawa do obrony, zaś przepis art. 540 § 2 k.p.k. w obecnym brzmieniu i rozumieniu ma negatywny wpływ na podstawowe prawa i wolności jednostki zagwarantowane w Konstytucji RP oraz w ratyfikowanych przez nasz kraj umowach międzynarodowych.
5. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż literalne brzmienie skarżonego art. 540 § 2 k.p.k. pozwala na stwierdzenie, że ustawodawca nie dokonał różnicowania postępowań, które „wznawia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie”. Wykładnia językowa przepisu pozwala na odkodowanie z przepisu normy prawnej, zgodnie z którą na zasadach i w trybie ustawy karnoprocesowej „wznawia się”, tj. prowadzi na nowo „postępowanie”, czyli wg definicji słownikowej - określony prawem sposób działania sądu<sup>2</sup>, a szerzej: określony konkretną procedurą tok czynności uprawnionego organu zmierzających do wydania rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach, któremu następnie można przydać walor prawomocności.
6. Na podstawie ww. normy nie jest samoistnie możliwe stwierdzenie, że wznawianym może być wyłącznie postępowanie co do istoty sprawy, a nie postępowanie incydentalne, tak, jak to przyjęto poprzez dokonywanie zawężającej interpretacji normy przez judykaturę i co stało się podstawą niniejszej skargi konstytucyjnej.
7. *Prima facie* rację ma Skarżący wskazując, iż „przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji RP przewiduje wznowienie postępowania w sprawach, w których orzeczenie zapadło

---

<sup>2</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/post%C4%99powanie.html>.

na podstawie przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją, niezależnie od rodzaju orzeczenia. Chodzi przecież o „prawomocne orzeczenie sądowe”, bez dalszej charakterystyki i bez dalszych rozróżnień. Tym samym zakres orzeczeń, co do których dopuszczalne jest wznowienie postępowania, wynika bezpośrednio z normy konstytucyjnej i ustawa nie może zawęzić tego zakresu”<sup>3</sup>.

8. W tym miejscu, z ostrożności procesowej i biorąc pod uwagę, że to w treści kwestionowanego przepisu musi tkwić bezpośrednia przyczyna niedozwolonej ingerencji organów stosujących prawo w sferę konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych Skarżącego<sup>4</sup> przez co skarga konstytucyjna jest niedopuszczalna w sprawach, w których źródłem naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności jest niewłaściwy sposób stosowania przepisu<sup>5</sup>, wskazać również należy, że w przedstawionej sprawie mamy do czynienia z koniecznością dokonania, podlegającej jednak trybunalskiej kognicji, kontroli zgodności z Konstytucją RP treści normatywnej przepisu uzyskanej w wyniku jednolitej, powszechnej i stałej wykładni<sup>6</sup>. Przedmiotem kontroli konstytucyjności musi w niniejszej sprawie stać się norma prawna dekodowana z przepisu zgodnie z ustaloną praktyką<sup>7</sup>.
9. Rzeczona praktyka, polega bowiem na dokonywaniu sądowej, zawężającej interpretacji regulacji art. 540 § 2 k.p.k. i uznawaniu za niemożliwe do wznowienia postępowań incydentalnych<sup>8</sup>.

---

<sup>3</sup> Str. 16 skargi konstytucyjnej.

<sup>4</sup> Zob. np. postanowienia TK z: 13 października 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 299, 28 października 2008 r., sygn. Ts 177/08, OTK ZU nr I/B/2009, poz. 51; wyrok z 28 października 2015 r., sygn. SK 59/13, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 162.

<sup>5</sup> Zob. np. wyroki TK z: 6 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/04, OTK ZU nr 1 I/A/2004, poz. 114, 2 czerwca 2010 r., sygn. SK 38/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 46.

<sup>6</sup> Zob. np. wyroki TK z: 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85; 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111; 22 listopada 2016 r., sygn. SK 2/16, OTK ZU A/2016, poz. 92.

<sup>7</sup> Zob. np. wyroki TK z: 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 3 kwietnia 2019 r., sygn. SK 13/16, OTK ZU A/2019, poz. 14; 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20, OTK ZU A/2021, poz. 2.

<sup>8</sup> Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2010 r., V KO 47/10, OSNKW 2010, Nr 8, poz. 73; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2022 r., V KO 36/22, LEX nr 340591,

10. W literaturze zaś zauważymy swoisty rozdzwitek poglądów. Z jednej strony podnoszonym jest, że przedmiotem wznowienia postępowania mogą być te prawomocnie zakończone postępowania sądowe, w których rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej oskarżonego lub o przedmiocie procesu karnego, a nie o jakiegokolwiek kwestii incydentalnej, chociażby istotnej dla oskarżonego, rozstrzyganej w toku postępowania karnego. Istnieje jednak pogląd, że orzeczeniami kończącymi postępowanie są nie tylko wyroki i postanowienia rozstrzygające w przedmiocie głównego nurtu postępowania, a więc m.in. wyroki skazujące, uniewinniające lub postanowienia o umorzeniu postępowania, ale także prawomocne orzeczenia wydawane w innych, także pobocznych nurtach procesu, pod warunkiem, że definitywnie zamykają rozpoznanie danej kwestii, wywołując trwałe skutki<sup>9</sup>.
11. W doktrynie można spotkać bardziej jednoznaczne stwierdzenia, tj., że: „[p]rzepis art. 540 § 2 KPK ustanawia jako podstawę wznowienia postępowania orzeczenie TK. W oparciu o ten przepis istnieje możliwość wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania karnego sądowego niezależnie od formy kończącego je orzeczenie (wyrok, postanowienie), rodzaju rozstrzygnięcia (skazanie, uniewinnienie, umorzenie, warunkowe umorzenie),) oraz tego, czy jest to postępowanie co do głównego przedmiotu procesu, czy też kwestii incydentalnej, byleby nastąpiło to na korzyść oskarżonego”<sup>10</sup>.

---

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2022 r., II KO 76/22, LEX nr 3488098, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. I KO 82/22, postanowienie SN z 6.02.2014 r., III KO 82/13, OSNKW 2014, nr 6, poz. 51, postanowienie SN z 9.07.2013 r., II KO 17/13, Biul.PK 2013, nr 7, poz. 17-19, postanowienie SA w Krakowie z 28.02.2013 r., II AKo 8/13, LEX nr 1286739, postanowienie SN z 26.02.2003 r., II KO 38/02, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 404.

<sup>9</sup> Zob. J. Matras (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, red. K. Dudka, Warszawa 2020, art. 540.

<sup>10</sup> D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, 2023, Legalis/el., art. 540.

12. Inni z kolei autorzy, nie precyzując stanowiska w zakresie dopuszczalności wznowienia postępowania incydentalnego, używają jednak (w powołaniu na judykaturę) sformułowań: „[j]est oczywiste, że postępowanie ulega wznowieniu w takim zakresie, w jakim zmiana stanu prawnego ma znaczenie dla przyszłego orzeczenia”<sup>11</sup> (gdzie pod pojęciem zmiany stanu prawnego rozumieć należy przecież ingerujące w konkretny przepis), albo w swoich przekrojowych badaniach o możliwości wznowienia postępowań incydentalnych nie mówią<sup>12</sup>.
13. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądu konstytucyjnego niedopuszczalne jest zamknięcie drogi do sądu, gdy w grę wchodzi ewentualne naruszenie konstytucyjnie chronionych wolności lub praw<sup>13</sup>, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, kiedy to Skarżący pozbawiony zostaje możliwości ochrony swoich praw (tj. wznowienia postępowania incydentalnego), albowiem sąd wniosek o wznowienie postępowania zwraca.
14. Rzecznik Praw Obywatelskich mając na uwadze zarówno treść normatywną zaskarżonego przepisu, jak i argumentację Skarżącego podnosi, że przedmiot kontroli w niniejszej sprawie należy sprecyzować, wzięwszy pod uwagę ugruntowaną w europejskiej kulturze prawnej zasadę *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której decydujące znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie<sup>14</sup>. Jest to tym bardziej zasadne, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału, zasada *falsa demonstratio non nocet* znajduje zastosowanie także do norm stanowiących przedmiot kontroli<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> A. Sakowicz (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. A. Sakowicz, K. T. Boratyńska, P. Czarnecki, A. Górski, R. Koper, M. Królikowski, A. Lach, A. Ważny, 2023, Legalis/el, art. 540.

<sup>12</sup> Np. Ł. Chojniak, Wznowienie postępowania karnego w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, „Państwo i Prawo” 2011, nr 10, s. 66-74.

<sup>13</sup> Zob. np. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97 oraz 18 lipca 2012 r., sygn. K 14/12, OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 82.

<sup>14</sup> Zob. wyrok TK z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120, cz. III, pkt 1.2 uzasadnienia.

<sup>15</sup> Zob. wyrok z 8 lipca 2002 r., sygn. SK 41/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 51, cz. III, pkt 2 uzasadnienia; por. również wyroki TK z: 12 lipca 2005 r., sygn. P 11/03, OTK ZU nr 7/A/2005,

15. Zważywszy, że istota zarzutów Skarżącego - w świetle uzasadnienia skargi konstytucyjnej - koncentruje się na zakresie art. 540 § 2 k.p.k., w jakim przepis uniemożliwia wznowienie postępowania incydentalnego, zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu, pomimo orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności przepisu ustawy, na podstawie którego to prawomocne orzeczenie sądu zostało wydane, to pomimo takiego wskazania w *petitum* skargi i jej uzasadnieniu, przyjmując jednak należy, że intencją Skarżącego było zaskarżenie zakresu art. 540 § 2 k.p.k., w jakim zawężająca interpretacja tego przepisu, a polegająca na uznawaniu za możliwe do wznowienia jedynie postępowań zakończonych merytorycznym rozstrzygnięciem co do istoty sprawy, uniemożliwia wznowienie postępowania incydentalnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu i w zakresie, w jakim ta zawężająca interpretacja normy prawnej nie przewiduje zasad i trybu właściwych dla wznowienia postępowań incydentalnych pomimo orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności przepisu ustawy, na podstawie którego to prawomocne orzeczenie sądu w postępowaniu incydentalnym zostało wydane. Najbardziej precyzyjnym i syntetycznym zarzutem wydaje się ten zaprezentowany w niniejszym stanowisku, tj. ujęty we wniosek „o stwierdzenie, że art. 540 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym w postępowaniu incydentalnym, którego to orzeczenia podstawą wydania był akt normatywny uznany następnie orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją - jest niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP w zw. z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP”.
16. Wyeksponować należy *in genere* istotność badanej kwestii w aspekcie znaczenia uprzedniego rozstrzygnięcia sądu konstytucyjnego, co do konsumpcji którego zamykana jest droga poprzez dokonywanie zawężającej interpretacji skarżonego

---

poz. 80, cz. III, pkt 1 uzasadnienia; 28 października 2010 r., sygn. P 25/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 82, cz. III, pkt 3.1 uzasadnienia.

przepisu, a która to interpretacja polegała na uznawaniu za możliwe do wznowienia jedynie postępowania zakończone merytorycznym rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Zauważyć trzeba bowiem, iż owo uprzednie rozstrzygnięcie zagadnienia podniesionego w skardze konstytucyjnej nie wywiera jedynie bezpośredniego skutku w sprawie indywidualnej (rzutując, czy prowokując sprawę obecnie procedowaną), ale ma charakter quasi-powszechny. Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że: "[z] uwagi na swe charakterystyczne cechy konstrukcyjne, skarga konstytucyjna służy w polskim systemie prawnym w pierwszym rzędzie ochronie konstytucyjności porządku prawnego, natomiast eliminacja z obrotu niekonstytucyjnych rozstrzygnięć indywidualnych dokonuje się tylko w ramach regulacji następstw orzeczenia o niekonstytucyjności. (...) Stwierdzenie niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny powinno prowadzić w możliwie szerokim zakresie do usunięcia niekonstytucyjności także w odniesieniu do opartych na niekonstytucyjnej normie rozstrzygnięć indywidualnych. Należy bowiem nie tylko dbać o to, aby w obrocie prawnym nie pozostawały niekonstytucyjne normy, ale także należy eliminować ich skutki"<sup>16</sup>. W wyroku z 21 maja 2001 r. o sygn. akt SK 15/00<sup>17</sup> zauważono, iż orzeczenie sądu konstytucyjnego w przedmiocie skargi konstytucyjnej "pośrednio dotyczy sprawy indywidualnej skarżącego w tym sensie, iż rozstrzyga o dopuszczalności stosowania określonego aktu normatywnego. Orzeczenie rozstrzygające merytorycznie skargę konstytucyjną ma więc niewątpliwie walor ogólny, jest skuteczne *erga omnes*; ma moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP). Ustalenie przez TK niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją powoduje eliminację takiego aktu z porządku prawnego, a więc konsekwencje dotyczące nie tylko skarżącego, ale również innych uczestników obrotu prawnego".

---

<sup>16</sup> Wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108.

<sup>17</sup> OTK ZU nr 4/2001, poz. 85.



17. Wzorce kontroli powołane przez Skarżącego uznać należy za adekwatne, bowiem sankcjonowana orzeczeniem stanowiącym podstawę skargi konstytucyjnej niemożność wzruszenia prawomocnego orzeczenia - wydanego na podstawie przepisu uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, skutkuje podważeniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, prawa do sądu, narusza prawo do obrony i zamyka drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności i praw.
18. Przede wszystkim, zgodzić się należy ze Skarżącym, że różnicowanie sytuacji osób, wobec których sąd konstytucyjny wydał na skutek skargi konstytucyjnej orzeczenie stanowiące podstawę wznowienia postępowania na tych, względem których wznowienie może nastąpić, ponieważ orzeczenie oparte na przepisie niezgodnym z ustawą zasadniczą wydano w głównym nurcie postępowania i na tych, w stosunku do których orzeczenie oparte na przepisie niezgodnym z ustawą zasadniczą zapadło w postępowaniu incydentalnym - nie jest racjonalnie uzasadnione, zaś interes, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji prawnej tych podmiotów nie występuje.
19. Ww. podmioty znajdują się w tej samej sytuacji prawnej determinowanej „sukcesem” ich skargi konstytucyjnej, a przy dopuszczalności wznowienia postępowania dopiero następnie nie może „pojawiać się” i mieć zastosowania pozaustawowe kryterium rodzaju postępowania (główne, incydentalne), gdyż każde z tych postępowań (główne, incydentalne) i ich rozstrzygnięcia mają wpływ na prawa i wolności jednostki. Z tych przyczyn nie sposób uznać, by takie kryterium różnicujące mogło stanowić zgodną z Konstytucją podstawę zróżnicowania sytuacji i dlatego jest niezgodne z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP.
20. Omawiając zarzut naruszenia materii prawa do sądu Skarżący celnie rozpoczyna swój wywód od przypomnienia, iż przedmiotem tego prawa „jest sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy. Obowiązek ochrony tak określonego prawa polega przede wszystkim na zapewnieniu:

a/ prawa dostępu do sądu;

b/ prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;

c / prawa do wyroku sądowego, tj. prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2007 roku, sygn. akt P 19/04)<sup>18</sup>.

21. Zagadnienie prawa do sądu wielokrotnie było przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego, wobec czego możliwym jest odstąpienie od szczegółowego definiowania powołanego wzorca konstytucyjnego po raz kolejny. Należy jednak podkreślić, iż za ugruntowane stanowisko uznaje się, iż „w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej”<sup>19</sup>.
22. Prawo do sądu zawarte w art. 45 Konstytucji jest fundamentalnym prawem, które jest nie tylko instrumentem ochrony wszelkich praw i wolności człowieka i obywatela, lecz prawem autonomicznym - źródłem prawa podmiotowego przysługującego jednostce, a na jego kształt wpływa także art. 77 ust. 2 Konstytucji.
23. Relacja art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji, którą Skarżący w zarzucie ujął jest o tyle istotna, że drugi z tych przepisów stanowi dopełnienie konstytucyjnej właściwości prawa do sądu i że w istocie to prawo do sądu, a nie zakaz zamykania drogi sądowej jest środkiem ochrony wolności i praw. Na relację taką zwrócono wcześniej uwagę w orzecznictwie Trybunału konstatając, że: „[p]oza art. 45 ust. 1 konstytucji, powszechnie uważanym za normę statuującą prawo do sądu, wśród przepisów decydujących o kształcie tego prawa w polskim systemie prawnym wskazuje się także na art. 77 ust. 2 Konstytucji, który ujmuje prawo do sądu niejako w formule negatywnej; jest to adresowany do ustawodawcy zakaz stanowienia

---

<sup>18</sup> Str. 31 skargi konstytucyjnej.

<sup>19</sup> Uchwała TK z 25 stycznia 1995 r., W 14/94, OTK 1995, nr 1, poz. 19.

przepisów, które zamykałyby komukolwiek drogę sądową do dochodzenia naruszonych wolności i praw. Odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne tylko na podstawie wyraźnego postanowienia konstytucyjnego. Ustawodawca zwykły nie może w sposób arbitralny pozbawiać prawa do sądu. (por. K. 28/97, OTK ZU Nr 4/1998, poz. 50, s. 300; K. 1/98, OTK ZU Nr 1/1999, poz. 3, s. 45; K. 20/98, OTK ZU Nr 1/1999, poz. 5, s. 71). Na kształt prawa do sądu składają się także: art. 173 głoszący niezależność sądów i trybunałów, art. 177 wprowadzający domniemanie właściwości sądów powszechnych we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów oraz art. 178 konstytucji, stanowiący o niezawisłości sędziów (por. K. 1/98, OTK ZU Nr 1/1999, poz. 3, s. 45; J. Oniszczyk, *Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, *Biuletyn Trybunału Konstytucyjnego*, 1999, nr 2-3, s. 83 i n. i tam analizowane orzeczenia). Podkreśla się, że regulacja prawa do sądu w Konstytucji RP czyni zadość standardom wynikającym z art. 6 Konwencji Praw Człowieka i Obywatela, który to przepis - stanowiąc zasadę należytego, rzetelnego postępowania - nie narzuca jednolitego wzorca procedury przed organami państwowymi poszczególnych państw (por. A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 247, 248). W doktrynie zwrócono nawet uwagę, że "w porównaniu do standardów międzynarodowych ochrony praw człowieka konstytucyjne ujęcie prawa do sądu ma szerszy zasięg, gdyż nie zawarto w nim ograniczenia przedmiotowego tego prawa, w sensie powiązania go z konkretną kategorią spraw" (B. Gronowska, op. cit., s. 100)<sup>20</sup>.

24. W rozpatrywanej sprawie, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, Skarżący został pozbawiony prawa do sądu rozumianego jako prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury, a mianowicie prawa wznowienia postępowania. Skarga o wznowienie postępowania nie może być traktowana jako zwykły środek zaskarżenia, a zawężająca interpretacja przepisu, która odbiera możliwość

---

<sup>20</sup> Wyrok TK z 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.

wznowienia postępowania w określonym zakresie prowadzi w istocie do uniemożliwienia prawidłowego, bo opartego wyłącznie o normy prawne objęte domniemaniem konstytucyjności, rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach, co z kolei jest nie do pogodzenia z zasadą sprawiedliwości. Na marginesie jedynie dodać można, że biorąc pod uwagę utrwalone stanowisko sądu konstytucyjnego<sup>21</sup> - art. 77 ust. 2 pozwala jedynie na wprowadzenie pewnych czasowych ograniczeń możliwości wznawiania postępowań, uzasadnionych potrzebą stabilności stosunków prawnych, nie zaś na przekreślenie co do zasady możliwości ich wznawiania, z czym w niniejszej sprawie mamy do czynienia i co przesądza zarówno o adekwatności wzorców kontroli konstytucyjności, jak i o trafności zarzutów Skarżącego.

25. Istotne jest zwrócić uwagę, że niemal tożsamy problem konstytucyjny i to zarówno w zakresie ustalenia kształtu normy prawnej będącej przedmiotem zarzutu w oparciu o praktykę orzecniczą Sądu Najwyższego, jak i w zakresie naruszenia podmiotowego prawa do „wznowienia” postępowania z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, choć na gruncie procedury cywilnej, został rozstrzygnięty wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2004 r., sygn. SK 1/04<sup>22</sup>. W sprawie tej skarżący domagając się kontroli konstytucyjności art. 399 i art. 401<sup>1</sup> k.p.c., zakwestionował konstytucyjność sytuacji, gdy mimo uchylecia przepisu z uwagi na sprzeczność z Konstytucją (w konkretnym wypadku chodzi o normę zawartą w art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r., o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji; Dz. U. Nr 48, poz. 554, który to przepis został uznany za częściowo niekonstytucyjny w wyroku Trybunału z 28 stycznia 2003 r., sygn. SK 37/01, OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 3) nie ma możliwości wznowienia postępowania mającego na

---

<sup>21</sup> Wyrok TK z 15 maja 2000 r., SK 29/99, OTK 2000, nr 4, poz. 110.

<sup>22</sup> Wyrok TK z 27.10.2004 r., SK 1/04, OTK-A 2004, nr 9, poz. 96.

celu doprowadzenie do stanu konstytucyjności. Taki zaś skutek dla orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przewiduje art. 190 ust. 4 Konstytucji.

26. Problemem konstytucyjnym była ocena, czy zaskarżone przepisy k.p.c. (art. 399 i art. 401<sup>1</sup>), które były podstawą rozstrzygnięcia, są zgodne ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi, a zwłaszcza z art. 190 ust. 4 Konstytucji. Ów problem rozstrzygnięto uznając, że art. 401<sup>1</sup> ustawy powołanej w punkcie pierwszym jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.
27. Wskazywane podobieństwo spraw niniejszej i osądzonej pod sygn. SK 1/04 polega na tym, że pomimo uprzedniego rozstrzygnięcia o niekonstytucyjności aktu prawnego zamkniętą była droga do bezpośredniej realizacji skutku, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP poprzez wznowienie postępowania. W stanie faktycznym leżącym u podstaw skargi konstytucyjnej o sygn. SK 1/04, na skutek ukształtowania przez ustawodawcę normy prawnej ustawowej (wzruszalność jedynie *expressis verbis* wyroków, a nie postanowień) chodziło jednak o wzruszenie orzeczenia (tj. postanowienia, a nie wyroku – gdzie tylko o tym ostatnim traktował kontestowany przepis k.p.c.). W tamtej sprawie, orzeczenie będące podstawą skargi konstytucyjnej a oparte o normę, której domniemanie konstytucyjności obalano, było orzeczeniem merytorycznym. Odnosiło się *stricte* do głównego nurtu procesu, a jego wznowienie poprzez instytucję wznowienia postępowania miało wywrzeć skutek wobec zakończonego postępowania „głównego”, a nie jak w sprawie obecnej – w odniesieniu do postępowania incydentalnego, rzutującego na niezakończone postępowania „główne”. Istotność tej różnicy faktycznej jest tak duża, że nie jest możliwe bezpośrednie przełożenie *per analogiam* na sprawę Skarżącego. W niej bowiem kluczowym jest rozstrzygnięcie o zawężającej interpretacji przepisu zupełnego, w tym znaczeniu, że prawidłowo przez ustawodawcę ukształtowanego – już tylko poprzez posłużenie się słowem „orzeczenie” mieszczącym w sobie zarówno wyroki jak i postanowienia oraz

„kompatybilnego” z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP. Natomiast w sprawie ozn. sygn. akt SK 1/04 przepis kontestowany co do zgodności z Konstytucją miał brzmienie: „Można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego został wydany wyrok” i terminologicznie – już tylko w słowie „wyrok” - był niespójny z treścią art. 190 ust. 4. Wyroki można wydawać wyłącznie w postępowaniu „głównym”, a nie w incydentalnym, czy „wpadkowym”, stąd nie w pełni pokrywa się w obu sprawach zakres problemowy.

28. W powoływanym orzeczeniu sądu konstytucyjnego wydanym pod sygn. SK 1/04 opisano i podkreślono jednak, że art. 190 ust 4 Konstytucji RP nie ma charakteru technicznego, lecz – jak wynika z orzecznictwa – ma on charakter konstytucyjnego prawa podmiotowego. Powyższa konstatacja ma pełne przełożenie na sprawę aktualnie badaną i musi zostać wyeksponowana.

29. Stąd, w niniejszej sprawie konieczne jest powtórzenie, iż: „[j]uż w wyroku z 20 lutego 2002 r. (sygn. K 39/00, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 4) przyjęto, że art. 190 ust. 4 Konstytucji wskazuje na wyraźną wolę ustrojodawcy, aby sprawa prawomocnie (ostatecznie) rozstrzygnięta na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją była rozstrzygnięta w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi. W nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo uprawnionego (wyrok z 2 marca 2004 r., sygn. SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16). Prawo do wznowienia postępowania w wypadku orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności prawnej podstawy „prawomocnego orzeczenia sądowego, ostatecznej decyzji administracyjnej lub rozstrzygnięcia w innych sprawach” (art. 190 ust. 4 Konstytucji) jest bowiem jednym z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu (wyrok z 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 5/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 50). (...)

Podmiotowy charakter konstytucyjnego prawa do wznowienia postępowania uwidacznia się ze szczególną mocą w sytuacji, gdy postępowanie zostało wszczęte na skutek skargi konstytucyjnej (wyrok sygn. SK 53/03). Istotą skargi konstytucyjnej, pomyślnie rozstrzygniętej dla tego kto ją wnosi, musi być bowiem istnienie prawnej możliwości zniweczenia każdego rozstrzygnięcia leżącego u jej genezy. Art. 190 ust. 4 Konstytucji musi być więc traktowany jako gwarancja rzetelności mechanizmu ochronnego skargi konstytucyjnej (art. 79 Konstytucji), a nawet szerzej, jako instrument ochrony zaufania jednostki, która wykazuje aktywność, dążąc do usunięcia abstrakcyjno-generalnego aktu prawnego. Art. 190 ust. 4 Konstytucji, przyznając jednostce prawo podmiotowe do rozstrzygnięcia sprawy, w następstwie utraty mocy przez zdyskwalifikowaną normę prawną, nie deklaruje utraty skuteczności prawnej *ex lege* niekonstytucyjnych aktów stosowania prawa. W zgodzie z zasadą pewności prawa i zasadą ochrony zaufania (art. 2 Konstytucji) nakazuje wznowienie prawomocnie (ostatecznie) zakończonych postępowań. Przepis ten odsyła do ustaw zwykłych, nakazując regulację trybu wspomnianej sanacji oraz determinując cel "wznowienia". Osiągnięcie konstytucyjnego - określonego konstytucyjnie - celu pozostawione jest więc ustawodawcy zwykłemu i sądom orzekającym na podstawie procedur ukształtowanych w ustawach zwykłych. Jednakże nie jest uzasadnione mniemanie (postanowienie SN o sygn. akt III CO 9/03) iż fakt, że art. 401<sup>1</sup> k.p.c. jest jedynym przepisem mówiącym wyraźnie o skutkach niekonstytucyjności i jej wpływie na losy orzeczeń zapadłych na podstawie norm uznanych za niekonstytucyjne, to niejako a contrario należy uznać, że w innych sytuacjach niż wysłowione w art. 401<sup>1</sup> k.p.c., art. 190 ust. 4 pozostaje bez skutków. Nie można bowiem dopatrywać się na gruncie tego ostatniego przepisu, gdy odsyła do zasad i trybu sanacji pełnej, nieograniczonej substytucji konstytucyjnej dla ustawodawcy zwykłego, w rodzaju wystawienia mu *carte blanche*. Ustawodawca konstytucyjny nie może bowiem przekazać do dowolnego ukształtowania ustawodawcy zwykłemu tego, co już jest ukształtowane

dostatecznie konkretnie w samej Konstytucji. Konstytucja sama kształtuje prawo do zniweczenia każdego rozstrzygnięcia leżącego u genezy skargi konstytucyjnej, i to niezależnie od tego, jaką postać to rozstrzygnięcie przybiera. To bowiem wynika z art. 190 ust. 4 Konstytucji (por. J. Repel, *Skutki prawne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie skargi konstytucyjnej* [w:] Skarga konstytucyjna, red. J. Trzcíński, Warszawa 2000, s. 219: "«wzruszalność» prawomocnych rozstrzygnięć, wydawanych na podstawie aktu normatywnego uznanego późniejszym orzeczeniem TK za niezgodny z konstytucją, daje podstawę do tezy, iż ta właśnie instytucja pełni rzeczywistą rolę zasadniczego środka ochrony indywidualnych praw i interesów skarżącego"). Z tego więc punktu widzenia art. 190 ust. 4 Konstytucji tworzy gwarancje rzetelności mechanizmu ochronnego skargi konstytucyjnej (art. 79 Konstytucji). Dlatego nie można uznać, że wykonanie przez ustawodawcę zwykłego upoważnienia do ukształtowania zasad i trybu w jakich ma dojść do sanacji konstytucyjności na tle art. 190 ust. 4 może iść tak daleko, aby prowadziło to do stworzenia sytuacji, że w jakichś wypadkach (np. gdy orzeczono niekonstytucyjność przepisów stanowiących prawną podstawę wydania orzeczenia w postaci postanowienia) w ogóle taka sanacja nie nastąpi"<sup>23</sup>.

30. Za uzasadnieniem wyroku w sprawie SK 1/04 wskazać należy, że „[w] celu uniemożliwienia ewentualnego stosowania przepisu opartego o niezgodną z Konstytucją wykładnię, Trybunał Konstytucyjny może uznać przepis za niekonstytucyjny. W wyroku z 12 stycznia 2000 r., sygn. P 11/98 (OTK ZU nr 1/2000, poz. 3), Trybunał w pełnym składzie stwierdził, że "niezgodność ustawy z konstytucją może przybierać różne formy. W niektórych wypadkach naruszenie konstytucji jest widoczne już na tle tekstu ustawy, który zawiera normy nie dające się pogodzić z normami, zasadami czy wartościami konstytucyjnymi, niezależnie od stosowanych metod wykładni. Niekiedy jednak rzeczywiste znaczenie ustawy (zapisanych w niej norm) może ujawnić się dopiero w procesie jej stosowania.

---

<sup>23</sup> Ibidem.



Niezależnie od intencji twórców ustawy, organy ją stosujące mogą wydobyć z niej treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga konstytucja (zob. m.in. orzeczenia z: 20 listopada 1995 r., K. 23/95, OTK ZU nr 2/1995, s. 123-133; 17 lipca 1996 r., K. 8/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 32, s. 272; wyrok z 24 czerwca 1998 r., K. 3/98, OTK ZU nr 4/1998, poz. 52, s. 343-344). W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny (a także inne organy władzy sądowniczej) powinny w pierwszym rzędzie wykorzystać technikę wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją, tak aby wyeliminować nieprawidłowości jej stosowania i narzucić organom władzy publicznej właściwe rozumienie przepisów ustawy. Są jednak granice posługiwania się tą techniką, zwłaszcza gdy praktyka stosowania ustawy narusza podstawowe prawa i wolności jednostki. W takiej sytuacji konieczne może okazać się orzeczenie niekonstytucyjności ustawy, bo ustawa sformułowana w sposób na tyle niepełny lub nieprecyzyjny, że pozwala to na nadawanie jej praktycznego kształtu kolidującego z konstytucją, nie odpowiada konstytucyjnym wymaganiom stanowienia prawa”<sup>24</sup>.

31. W ramach niniejszego postępowania, konstytucyjna dyskwalifikacja przepisu art. 540 § 2 k.p.k., który przy innej, praktycznej, utrwalonej wykładni mógłby się ostać jako konstytucyjny (jak na to wskazał Trybunał w wyrokach ozn. sygn. SK 1/04 oraz SK 53/03), powinna nastąpić w celu uniemożliwienia wykorzystania go jako przeszkody decydującej o niemożliwości osiągnięcia celu określonego w Konstytucji (art. 190 ust. 4).

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak w *petitum*.

(-) Marcin Wiącek

(podpis na oryginale)

---

<sup>24</sup> Ibidem.